

CO ZROBIĆ Z WYGRANĄ?

28 mln z lotto w Redzie

Dwie osoby trafiły szóstkę i podzieliły się 56 mln zł nagrody. To i tak najwyższa wygrana w historii, a po odliczeniu podatku zostanie im po 25 mln zł. Co można zrobić z taką kasą?

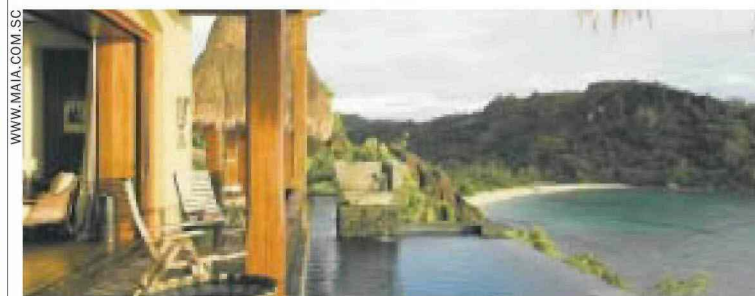
Michał Brancewicz



Tesoro Ivory Residences w pełnej krasie. Z tyłu rezydencja El Presidente z charakterystyczną szklaną kopułą



Mercedes SLS 63 AMG – nic dodać, nic ująć



Widok z jednej z willi na Seszelach

Rekordowa wygrana padła 27 września w dwóch kolekturach - w Redzie i w Warszawie. Zwycięzcy musieli się podzielić, każdy otrzymał ponad 28 mln zł. Z tego fiskus zabierze im 10 proc., ale i tak jest co wydawać. Pytanie tylko na co? - Obaj szczęśliwcy znaleźli się na szczycie listy lottomilionerów, bijąc dotychczasowy rekord - 24 636 124 zł, które 29 kwietnia 2010 r. wygrała osoba grająca w Elblągu - mówi Piotr Gawron, rzecznik prasowy totalizatora sportowego.

Wygrana w Redzie jest już drugą w tym mieście. We wrześniu, 31 grudnia 2009 r., zwycięska pula wyniosła ponad 6,5 mln zł. Gracz, który zagral w kolekturze Lotto przy ul. Młyńskiej, wybrał metodę na chybił trafił. Kupił jeden zakład na trzy kolejne losowania, placąc 9 zł.

Co by tu kupić?

Podczas marzycielskich rozmów, jakie towarzyszą szczególnie kumulacjom, ludzie wczuwając się w rolę wygranych najczęściej jednym tchem wymieniają: wycieczka, dom i samochód. Sprawdźmy zatem, na co milioner z Redy może sobie pozwolić. Okazuje się, że wcale nie trzeba wyjeżdżać z Pomorza, żeby poczuć przepych i móc wydać kilka milionów złotych.

Zacznijmy od samochodu. Gdy zapytałem kolegę z działu motoryzacji, gdzie po wrażeniu z jazdy powinien się udać właściciel takiej fortuny, bez wahania wskazał salon BMG i mercedesa SLS 63 AMG. Dlaczego? - Benzynowy silnik 6,3 litra, 571 KM, 3,8 do setki, prędkość maksymalna

317 km na godz. - wlicza Michał z działu sprzedaży firmy. - Auto powstaje w fabryce AMG w Affalterbach. Jeden mechanik składa cały silnik od początku do końca i się na nim podpisuje. Niedługo wejdzie także wersja cabrio, ale na razie nie mamy cennika.

I tak już wersja z drzwiami otwieranymi do góry, eleganckimi karbowanymi wstawkami i wyprofilowaną sportową kierownicą kosztować będzie ponad 1 mln zł.

Wybierając się na poszukiwanie domu (oczywiście nowym mercedesem), nasz milioner nie musiałby się wcale bardzo oddalać od Redy, wystarczy jedno porządne naciśnięcie na gaz. Niemal po sąsiedzku powstaje Tesoro Ivory Residences. Jest to zespół oryginalnych rezydencji tworzony na północnych obrzeżach Gdyni, skąd rozciąga się widok na Zatokę Pucką i Mierzeję Helską. Na obszarze ponad 37 ha powstanie ich aż 49. Każda rezydencja usytuowana jest na działce o powierzchni powyżej 0,5 ha, z czego ok. 10 proc. stanowi powierzchnia domu. Największym i najbardziej ekskluzywnym domem jest rezydencja El Presidente o powierzchni 519 m kw. Charakterystyczną cechą architektoniczną jest szklana kopuła, pod którą kryje się rozświetlone pomieszczenie z przeznaczeniem na SPA lub obserwatorium. Całość otula jasna, spokojna elewacja. Deweloper chwali się, że swym wyglądem rezydencja nawiązuje do wzorów ponadczasowej architektury klasycznej. Jej unikatowy charakter podkreśla „odwrócony dach” będący jednocześnie tarasem wokół efektownej, szklanej kopuły. Sercem Tesoro jest ponad 4-hektarowy park w stylu angielskim, o zróżnicowanym ukształtowaniu, umożliwiającym naturalne wkomponowanie stawów, mostków, ścieżek pieszych i placów zabaw dla dzieci.

Rezydencje można nabyć już za kilka milionów - mówi Joanna Tyczyńska, dyrektor sprzedaży i marketingu TS Invest-Tesoro. Cenę można oczywiście negocjować.

Po zapewne ciężkich pertraktacjach każdemu należy się odpoczynek. - Oczywiście, że kolejny polski milioner lotto znajdzie w naszej ofercie coś dla siebie - zapewnia Iwona Sokolowska, dyrektor pionu sprzedaży portali turystycznych Wakacje.pl i EasyGo.pl. - Od lat obsługujemy prestiżowych i bardzo wymagających klientów z wyjątkowo określonymi oczekiwaniami. W takim przypadku najczęściej przygotowujemy dla nich specjalne programy wypoczynkowe uszyte na miarę bardzo indywidualnych potrzeb. Przy braku ograniczeń budżetowych jedyną granicę stanowi bowiem nasza wyobraźnia. Jeśli jednak mowa o gotowych wycieczkach dostępnych do kupienia w tej chwili, to polecamy 15-dniowy pobyt na Seszelach z wylotem z Gdańska na czas świąt Bożego Narodzenia, sylwestra i Nowego Roku za 96 138 zł od osoby.

Na miejscu czeka niedawno zbudowany hotel Maia Luxury Resort & SPA, który znajduje się na pokrytym tropikalną zielenią zboczu górskim w zatoce Anse Louis na południowo-zachodnim wybrzeżu wyspy Mahé. Hotel stanowi połączenie tradycyjnego stylu kreolskiego ze stylem Dalekiego Wschodu. Każda z 30 luksusowych willi zapewnia panoramiczny widok na morze i dysponuje najnowocześniejszym wyposażeniem i komfortowym, gustownie rozplanowanym wnętrzem. Na 12 hektarach egzotycznego ogrodu poza różnymi typami willi, pięknym basenem i ekskluzywnym centrum SPA znajduje się wiele malowniczych zakątków.

Milioniar z pewnością zaprosi na taki wypad najbliższą rodzinę (która w takich sytuacjach znacząco się powiększa). Tym sposobem będzie w sumie „szczęśliwszy” o co najmniej kilka milionów. Załóżmy, że zostało mu wciąż 15 mln zł.

Co z resztą kasy

Historia zna przypadki osób, które z zadziwiającą łatwością potrafiły roztrwonić fortunę, jaką przyszło im zdobyć, w myśl zasady „łatwo przyszło, łatwo poszło”. By tak się nie stało tym razem, warto ulokować gdzieś znaczną część pozostałej gotówki.

Tomasz Jaroszek, redaktor naczelny przeglądu finansowego Bankier.pl: - Przede wszystkim należy pamiętać, by nigdy nie wkładać takiej sumy do jednego banku czy przeznaczyć na jedną inwestycję. Ważna jest dywersyfikacja i minimalizowanie ryzyka. Gdybym sam miał teraz te 15 mln zł, podzieliłbym je na kilka koszyków: mniej i bardziej ryzykownych. 5 mln przeznaczyłbym na inwestycje w nieruchomości pod wynajem, także komercyjnych, w miastach rozwijających się jak Wrocław czy Gdańsk oraz Warszawa i poczekal na wzrost ich ceny w dłuższej przyszłości. To jest bezpieczniejsze niż zakup spółki na giełdzie, gdyż nie ma takiego ryzyka, że jej wartość spadnie prawie do zera. Ceny nieruchomości oczywiście mogą jeszcze spaść, ale np. o 10 proc. - a wartość spółek giełdowych nawet o 70. Drużyna, również kilka milionów, to pro-

Co z resztą kasy

dukty bankowe. Przy takich kwotach można indywidualnie negocjować oprocentowanie lokaty z bankiem, nie patrząc na to, że w rankingu oferuje np. 5 proc., bo spokojnie można dojść do 9-10 proc. W przypadku naszej kwoty oferowane są produkty na co dzień niedostępne, o których nie czytamy i nie słyszymy, jednak już 200-300 tys. zł otwiera wiele możliwości - np. fundusze zamknięte. Bank oferuje również usługi dla bogatych, tzw. private banking, w tym jest indywidualny doradca, który dba o nasze pieniądze i doradza inwestycje. Ciekawe są produkty strukturyzowane. Taki instrument to „zakład z bankiem”, że np. cena złota wzrośnie o 30 proc. w ciągu roku. Jeśli tak będzie, otrzymamy 15 proc., jeśli nie to odzyskujemy tylko włożone przez nas pieniądze. Obecnie złoto kosztuje nieco ponad 1600 dolarów za uncję, a przecież było już ponad 1900 dolarów, więc można zakładać, że znowu zacznie rosnąć. Najmniej zainwestowałbym w spółki giełdowe, w szczególności, że czasy są niepewne. Obecnie panuje bessa, więc lepiej przeczekać, aż ceny będą jeszcze niższe i sytuacja się uspokoi. Nie wolno się spieszyć - giełda nie ucieknie, ale pieniądze źle zainwestowane na niej już mogą. Z pewnością odradzam inwestowanie w waluty i próby zarabiania na platformie forex, bo bez wiedzy i doświadczenia to niemal to samo jak pójść do kasyna.

Lottomilionerzy na Pomorzu

W sumie w naszym województwie jest 49 milionerów, którzy zostali nimi dzięki wygranej w lotto. Najwięcej w Gdańsku (15), w Gdyni 13. W sumie wszystkich miast jest 17. ●